



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1, 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub równoważnikiem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Reklamy nadsyłane redakcja nie zwraca.

CENA
6 GROSZY

WYKŁOSZENIE: Za wiersz petitoryj jednoszpaltowy lub jego miejsce nadstano k. 50, przed tekstem k. 30, za tekstem: 3 kol. 1 neurologi półkop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matry omiataj o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1300 egzemplarzy.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kafejki, kawiarnie i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARVI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WŁADYSŁAW BIEGAŃSKI

Doktor medycyny

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 29 Stycznia r. b.,
przeżywszy lat 59.

Ekspozycja zwłok z domu do Kościoła św. Zygmunta w Częstochowie odbędzie się w środę 31-go b. m. o godzinie 6-ej po południu. Nabożeństwo żałobne w czwartek dnia 1-go lutego o godzinie 10-ej rano, po ukończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

żona, córka, zięć, i teściowa.

Odpowiedź Cesarza Wilhelma na życzenia Rady Stanu.

Tymczasowa Rada Stanu na swój telegram z życzeniami do Jego Cesarzkiej Mości Cesarza Niemieckiego otrzymała następującą odpowiedź:

Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego

Warszawa.

Tymczasowej Radzie Stanu najmocniej dziękuję za serdeczne życzenia przesłane w dniu Moich Urodzin.

Przyjąłem zarazem z prawdziwym zadowoleniem wyrażoną mi wdzięczność, za przyrzeczone przeze mnie w półnie z Momm Najpostojniejszymi Sprzymierzeńcem od budowanie Królestwa Polskiego.

Pełnej odpowiedzialności pracy Tymczasowej Rady Stanu życzę błogostawionych i pomyślnych wyników.

Wilhelm J. R

„Polska musi być”.

„Polska musi być”. Z tą wiarą, z tem hasłem szły przez życie, wszystkie światlane duchy i umysły polskie: i Frycz Modrzewski, kiedy tworzył swą „Naprawę Rzeczypospolitej”, i Klonowicz, kiedy o upośledzeniu ludu pisał, i Skarga, kiedy wołał: „Zaden z was, przezacni panowie, nie jest tak prosty, aby nie baczył ciężkiej i wielkiej niemocy tego naszego królestwa i wewnątrz, a domowego jego zachwiania, abo żeby nie czuł mocnego nieprzyjaciela, który na głowy nasze następuje i rozbojem straszym nam grozi” — hasło słyszeli temu nakazowi serca i krwi, iż „Polska musi być”, pisze znany publicysta p. L. Chrzanowski w artykule Kur. Pol., z którego najcenniejsze ustępy pozwalamy sobie przytoczyć.

Rewolucjonista Mochnacki też je-no o istnieniu Polski myślał, kiedy wśród płomiennych swych artykułów stał jak krzew gorejący, wypalając

zdania i twierdzenia, kiedy wołał, że „kto mędrkuje nad przepaścią, źle czyni, bo zginie niepochybnie, i nikt nawet nad jego zgonem pochwalnego hymnu nie zaśpiewa.

Wszystkie zdania, zarówno karzące bierność, jak zagrzewające do czynu, zarówno rewolucyjne, jak i uderzające siłą zimnej logiki, wyplwały z jednego filozoficznego myślenia: „Polska musi być”.

I zarówno ci, co opracowywali Konstytucję 3 maja, jak i ci, co w Barze za broń porwali, jak i ci, co od pluga, sochy i pańszczytanego łona w świątkach parciałych i z niewinną dotychczas kosą w dłoni na głos Kosciuszkowski biegli, jak i ci, co z bruku warszawskiego pod wodzą pana majstra Kilińskiego, z gołymi niemal rękami, do czynu stanęli, jak i ci, co na tułaczka wszechświatową za orłem Napoleona na San Domingo, Samosierre, Moskwę i Rostere szli, kołami i krwią swą przejęcie Polski znając, jak i ci, co w listopadową noc za broń chwyciwszy pod Iganiami, Wawrem, Grochowem i Ostrołęką ze sławą i rozpaczą w zawody szli olbrzymie, jak i ci, co Styczniowego dnia podjęci nakazem zginęli w lasach i polach polskich lub w krawawych a niesławnych podziemiach Sybiru — wszyscy owi reformatorowie i bohaterzy, twórcy i wojownicy, orły woli i ducha, wszyscy szli na walkę lub pracę, z wiarą i przekonaniem, że „Polska musi być”.

I ci, którzy wśród burzy rewolucji rezylijskiej na placu Grzybowskim przeciw Rosji podnieśli sztandar buntu i sprawili, że Warszawa nie dała rekruta na wojnę japońską i ci, co na galicyjskich błońiach i podkarkowskich wzgórzach ćwiczyli się w instynktownym przecuciu swej misji, i ci, co jak młode orłyta wolności runęli do umęczonego Królestwa na pierwszą wieś wojny, i ci, co jako lwy młode pod Karpatami, wsparci o gór naszych ślone, drogę wrogowi zastąpili, i ci z pod Rokityny Konar, Krzywopłotów i ci, co w kaj-

danach zebrałi przez cofającą się Moskwę, dziś jeszcze pewnie za pracę swe w kazamatach gniją — wszyscy, wszyscy, ginęli i marli, cierpieli i szli w bój radosny, bo wierzyli, przegromnym uczuciem ośnieni, że „Polska musi być”.

To istotna przagnienie dądałów i pradziadów, to ostatnie słowo ówów naszych, ten testament nie bolesciwy i jęczący, lecz wiary w jutrenkę swobody opromieniony, nabiera dziś mocy wszechświatowego głosu. Tak jest, Polska musi być, nie tylko dlatego, że była w nas, że była jak ukochana i pieszczona rana w świątyni pamięci przechowywana, nie tylko dla tego, że domagają się jej w interesie świata głosi z zewnątrz, nie tylko dla tego, żeśmy jako naród przetrwali męgi i udrojenia, ale dla tego, że stało się to jednym przykazaniem Polski żywej i jej jedyną wolą, że ma być, że ma się stać na nowo wolną i niepodległą.

Od mocy i potęgi tej woli zależy wiele, zależy być albo nie być narodo-

dowo. Dnia nie mamy już jednak wątpliwości, hart narodowej woli wzrosło do potęgi — Polska musi być!

Episkopat a „Dzień Wstrzemięźliwości”.

Akcja podjęta wzorem Poznańskiego, a poparta inicjatywą Warszawskiego Koła Ziemianek w sprawie poświęcenia w ciągu obecnego karnawału jednego dnia bezwzględnej wstrzemięźliwości od palenia, picia, gier hazardowych objęła niedawie cały kraj polski.

Za oszczędzony w ten sposób grosz ma się otrzeć niejedną łzę z oczu biedaka, podnieść niejedną istotę z łoża cierpienia.

I Rada Opiekunów m. Częstochowy podjęła ten projekt, chcąc go w miarę czasu i sił w czyn wprowadzić. Zachęta do poparcia tej zbożnej inicjatywy niech będą fakty

z życia nędzy częstochowskiej do-
byte, których dziesiątki tysięcy za-
rejestrowało Biuro Doradziej Pomo-
cy; niech będą też i nżej podane
słowa Najdostojniejszego Pasterza
J. E. ks. Biskupa St. Zdzitowieckiego,
który w swym organie urzędowym
takie polecenie wydaje:

„Wojna, która sroży się już trzeci
rok na naszej ziemi, coraz dotkli-
wiej daje się we znaki — szczegól-
nie w większych środowiskach miejs-
kich. Ofiarność, która w początkach
była mocna i silna, poczyna słab-
nąć, wraz ze słabnięciem wrażli-
wości na nędzę ludzką. Tak być nie
powinno. Żywym przykładem nam
świecą bracia z Poznańskiego, któ-
rzy od samego początku wojny
swoją groźną ofiarą z tą samą co
dawniej ochoczością składają na
ulżenie nędzy naszego kraju.

Wielokrotnie urządzano tam dni
wstrzemięźliwości, a pieniądze w ten
sposób zaoszczędzone powiększyły
ich groźbę ofiarne. W tym celu
skłaniając się chętnie do prośby
ziemiaków naszych, przeznaczamy
dzień 2 lutego na dzień wstrzemię-
źliwości powszechnej.

Mamy głęboką i niezachwianą
nadzieję, że wszyscy, w których
sercach tłą się jeszcze uczucia wi-
ary ojców i miłosierdzia chrześcijań-
skiego, w ten dzień powstrzymają
się od palenia tytoniu i picia napo-
jów wysokokowych. Pomnoży to zna-
cznie nasze ofiarne zasoby i jako
czyn umartwienia, dokonany w dniu
pświęconym czci Marii, Królowej
Korony Polskiej, zjedna nam Jej
laskawę względy i przemożne wsta-
wiennictwo u Jezusa. Przeto i go-
rące modły nasze o pokój i wolność
kraju, poparte pokutą i czynem za-
parcia, łatwiej wysłuchane zostaną.

Zbliża się karnawał, czas zabaw,
nieraz szalonych; niech ta ogólna
bieda i żaloba, jaka kraj nasz spo-
wiła, poruszy serca nasze i nie po-
zwoli nam urządzić hucznych za-
baw, wstrzyma od odprawiania su-
tych chrzcin i kosztownych wesel,
od wydawania pieniędzy na drogie
modne stroje, które są nie na miej-
scu, a widokiem swym drażnią ty-
ko w stopniu najwyższym cierpiącą
brać naszą”.

Słowa J. E. powinny przemówić
do nas do naszych serc i uczuć hu-
manitarnych i pobudzić do nowych
wysiłków w dziedzinie podnoszenia
z biedy i n a s z e j działwy, na
którą chcemy cały dochód „Dnia
Wstrzemięźliwości” obrócić.

Spodziewamy się wyrzekania, że
już za często karotuje się cały ogół,
ale z drugiej strony mamy nadzieję,
że pomimo utyskiwań na pustki
w kieszeni, dobędziemy jeszcze tro-
chę grosiwa od tych, którzy ma-
lenką dziesięcinę z tego co mają
złożą na ołtarzu ofiarności publicz-
nej.

Komitet „Dnia Wstrzemięźliwości”.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo do-
noszą 30 stycznia:

Wschodni plac boju.

Pomiędzy morzami Bałtyckim a
Czarnym nie zaszło nic godnego u-
wagi.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta
Bawarskiego.

Na froncie Artois wielokrotnie od-
bywały się walki pomiędzy oddziałami

mi wywiadowczymi. Pomiędzy Ancre
i Somma chwilami trwa silny ogień
artyleryjski.

Front niemieckiego następcy tronu.

Ataki wieczorne Francuzów na
wzgórzu 804 pozostały bez skutku.

Balkański plac boju.

Front macedoński.

W łuku Czerny i u ujścia Strumy
odbywają się starcia pomiędzy od-
działami wywiadowczymi.

Pierwszy generał-kwatermistrz
Ludendorff.

Ostatnie wiadomości.

BERLIN. Urzędowo donoszą 30-go
stycznia—wieczorem:

Na zachodzie — zwykła akcja w
rowach strzeleckich.

Na wschodzie toczą się nowe wal-
ki nad Aa o przebiegu dla nas po-
myślnym

Sprawozdanie admiralioji niemieckiej.

BERLIN, 29 | 1. (B.W.) Urzędowo
donoszą:

18 stycznia, jedna z naszych łó-
dzi podwodnych, w kanale angiel-
skim, przy pomocy wysirzału torpe-
dowego zniszczyła przeciwtorpe-
dowiec angielski klasy M.

Szef Sztabu Admiralioji
Marynarki.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo do-
noszą 29 stycznia:

Wschodni plac boju.

W odcinku Mesticanesti nieprzy-
jacieł zachowywał się wczoraj spo-
kojnie. Dzisiaj rano ruszył on ponow-
nie do ataku, został jednak wśród
ciężkich strat odparty. Nad Złotą
Lipą wczoraj popołudniu zaatakowali
Rosjanie znacznymi siłami XV kor-
pus osmański. Bohaterskie wojska
tureckie odrzuciły nieprzyjaciela w
zaciętej walce i w pościgu uderzyły
na drugą linię stanowisk rosyjskich.
Wzięły one licznych jeńców.

Poza tem na całym froncie dość
spokojnie.

Włoski teren walk:

W odcinku na wschód od jeziora
Doberdo oddział pułku piechoty nr.
91 przeprowadził z pomyślną nocną
wycieczką 81 pojmanych Włochów.
Działalność artylerji w ogólności by-
ła umiarkowaną. Tylko pomiędzy je-
ziorami Gazda a doliną Ecz skiełnował
nieprzyjaciel chwilami ożywiony na
nasze miejscowości.

Południowo-wschodni plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego

v. Haefer

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 29
stycznia:

Dzisiaj rano wtargnęliśmy do ro-
wów nieprzyjacielskich na północnym
wschodzie od Neuville — St. Vaast.
zadaliśmy nieprzyjacielowi wiele strat
i obrzuciliśmy okopy bombami oraz
wzięliśmy jeńców.

Inne skuteczne natarcie na pół-
nocnym wschodzie od Fest Nubert
zakończyło się wzięciem jeńców. Stra-
ty nasze równają się zeru.

W walkach powietrznych znisz-
czono cztery latawce niemieckie.

Sympatje cesarza Karola dla narodu polskiego.

WIEN 31 | 1. Na ostatniej au-
djencji specjalnej, udzielonej przez
cesarza Karola polskim członkom au-

strjackiej izby panów z dawniejszym
ministrem spraw zewnętrznych hr.
Gołuchowskim na czele, monarcha
znów wyraził swe najgorętsze sym-
patje dla narodu polskiego i polecił
hr. Gołuchowskiemu podać to do wi-
adoomości Koła polskiego.

Echa zamachu na króla Alfonsa.

GENEWA, 21 | 1. Z Madrytu o-
trzymano tu następujące szczegóły
zbrodniczego zamachu na króla kró-
la Alfonsa. Na torze kolejowym, po-
między stacjami Camporeale i Panta-
genil, położono dwie sztaby żelazne,
jedną w poprzek szyn, drugą zaś
pomiędzy szynami. Zamach dostrze-
gli gwardziści cywilni wykonywujący
kontrolę toru przed nadejściem po-
ciągu. Gdyby lokomotywa się wyko-
leisa, to wagon, jedyny w tym spe-
cjalnym pociągu, musiałby się roz-
bić wskutek znacznego spadku toru
w tem miejscu. Pomiędzy areszto-
wanymi znajduje się młody portu-
galezyk, Pinto, którego zadaniem,
jak się zdaje, było dozorowanie nad
wykonaniem zamachu.

Zjazd koalicyjny

w Petersburgu.

ROTTERDAM, „Nieuwe Rotterdamsche
Courant“ dowiadyuje się z Londynu, że w
połowie lutego w stolicy rosyjskiej ma się
odbyć ważna konferencja, specjalnie zwo-
łana celem omówienia stanowiska w Rosji
do swych sprzymierzeńców zachodnich.
W kołach rządowych angielskich ostatnie
zmiany w Rosji wywołały wielkie zanie-
pokojenie. Obecnie idzie o sklonienie
Rosji, aby silniej jeszcze niż dotychczas przy-
stąpiła do wspólnej polityki, uprawianej
przez koalicję. Podobno na konferencje
petersburską przybędą między innymi
Lloyd George, Briand oraz kilku wybit-
niejszych przedstawicieli rządów angielskie-
go z francuskiego.

Kryzys w Rosji.

STOKHOLM, 31 | 1. Jak donosi
„Russkoje Słowo“ otrzymały w tych
dniach decydujące koła rosyjskie
rzekomo starannie wypracowane i
podpisane przez 17 wysoko posta-
wionych osób pismo w sprawie potoż-
nia, spowodowanego ostatnią zmianą
ministrów.

Pismo zamieszcza pozatem pogło-
skę, że nastąpią jeszcze inne zmiany
a mianowicie miejsce ministra Ritti-
cha obecnie generał gubernator Ir-
kucka Pilo a Protopopow zostanie
ministrem spraw wewnętrznych.

Filar reakcji.

BERNO, 31 | 1. Według informa-
cji „Utro Rossii“ cała liberalna Ro-
sja zgodną jest w tem, że trzeba sto-
czyć decydującą walkę z synodem,
który powszechnie uważany jest o-
becnie w Rosji za główny filar re-
akcji.

Zielony krzyż w Rosji.

AMSTERDAM, 31 | 1. „Wiecz.
Wremienia“ komunikują, że władze
rosyjskie centralne odmówiły zatwier-
dzenia organizacji „Zielony Krzyż“.
To też stało się powodem do niema-
łych trudności natury co prawda
więcej formalnej, ale pomimo to nie
pozbawionych ważnego tła politycz-
nie-społecznego.

Zmiana posta.

GENEWA, 31 | 1. Rosyjska prasa
prawicowa odpowiada na oświadcze-
nie obecnego prezesa gabinetu w Pe-
tersburgu co do tego, że w Rosji

wszystko należy zrobić dla wojny w ten sposób, iż trzeba wyżyć wszystkie siły w celu szybkiego zawarcia pokoju.

Hasło więc prawicowców rosyjskich w chwili obecnej brzmi: „Wszystko dla pokoju!”

Rosja nie zawrze pokoju bez posiadania Galicji.

ROTTERDAM, 31 | 1. W „Norem Wremien” zamieszczono obszernie sprawozdanie z przebiegu ostatniego posiedzenia osławionego w Petersburgu „Towarzystwa rosyjsko-halickiego”.

Na posiedzeniu tem postanowiono przesłać depezę do Wilsona, iż pokój nie może być zawarty, póki nie będzie wywołana Ruś zakordonowa, w której przeszło milion ludności wobec gwałtów rządowych wyniosło się do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii.

Zaręczyny rumuńskiego następcy tronu.

BERNO, 21 | 1. Następcą tronu rumuńskiego, który obecnie przebywa w Petersburgu, uda się w najbliższych dniach do głównej kwatery Mikołaja II. Dziś wydaje się prawie pewnym, że dojdą do skutku zaręczyny pomiędzy rumuńskim następcą tronu, a jedną z córek Mikołaja II-go.

Szczegóły tego aktu omówiono pomiędzy cesarzem a rumuńską rodziną królewską już na zjeździe w Kiszyniowie.

W Rosji.

GENEWA, 31 | 1. „Petit Parisien” dowiadyuje się z Petersburga, że prezes Dumy, Rodzianko, doręczył piosłowi Milukowowi akt oskarżenia w sprawie o oszczerstwo, wytoczonej mu przez byłego prezesa ministrów Stuermera. Do d. 24 lutego, Milukow ma doręczyć swe odpowiedzi i pismo co do zarzutów przedstawionych w skardze.

Z Będzina.

Rada bez Polaków.

„Hajnt” donosi, że w Będzinie polskie komitety wyborcze postawiły żydowskiemu pewne warunki, zaznaczając, że w razie odmowy, Polacy nie złożą żadnej listy.

Z Radomia.

Deklaracja żydowska.

W Radomiu radni żydowscy złożyli deklarację na otwarciu Rady Miejskiej, żądającą całkowitego równouprawnienia żydów na urzędach, w szkołach itd., z uwzględnieniem „narodowych” potrzeb żydów.

Usunięcie śladów niewoli.

W nocy 22 stycznia nieznaną ręką zdjęta i rozrzuśkana tablica z napisem na cześć Aleksandra II, umieszczoną na krzyżu t. zw. „aleksandrowskim” w samym centrum miasta. Na tem miejscu napisano węgłem: „zdjęto w rocznicę powstania przez młodzież”. W ten sposób pomnik hańby stał się jedynie zwykłym krzyżem przydrożnym.

Wiadomość ta lotem błyskawicy obiegła miasto i tłumy zaczęły się gromadzić pod pomnikiem, komentując zajście i wyrażając radość, że nareszcie ślady przemocy moskiewskiej zaczynają niknąć.

Po paru jednak godzinach zaszedł fakt zgola nieprawdopodobny. Jakas carostawna ręka zebrała odłamki rozbitej tablicy i umieściła je na dawnym miejscu, obok zaś położono prowokacyjny napis: „początek działalności przyszłego państwa polskiego”. Nad wieczorem rozbita tablica u-

sunięto i napis zatarto, a ogół dziwił się, że dokonano tego tak późno, dopiero po samoradnym odruchu młodzieży, kiedy inne, mniejsze miasta już dawno pousuwały tego rodzaju pomniki niewoli i pohańbienia.

KRONIKA

Dzisiejsze zebranie wydziału Opieki nad dziatwą i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

Dziś we czwartek 1 b. m. o g. 4 po poł. odbędzie się zebranie wydziału Opieki nad dziatwą i młodzieżą przy R. O. m. Cz.

Odezwa.

Żałobne dzwony oznajmiły śmierć jednego z najzasłużniejszych mężów polskich. Zmarł śp. dr. Władysław Biegański, chluba miasta naszego i kraju pozostawiając nam w spuściznie swe imię i zdobycze naukowe. Jego pracę i poświęcenie dla społeczeństwa winny znać oddźwięk wśród współobywateli, których obowiązkiem jest złożyć hołd dzisiaj nie tylko pamięci zmarłego, lecz imię Jego utrwalić i związać z równie wielką ideą.

Sp. dr. Władysław Biegański w ostatnim roku swego życia, gdy choroba zmagać Go już zaczęła, rozpoczął pracę około powołania do życia biblioteki publicznej pragnąc stworzyć zarzewie nauki dla przyszłych pokoleń.

Dzieła swojego dokończyć nie zdążył, lecz imię Jego winno nazwane być związane z zapoczątkowaną instytucją, której niech się stanie opiekunem duchowym.

Mając powyższe uwagi na względzie zebrani d. 30 stycznia br. przed stawiciele stowarzyszeń oświatowych i społecznych w osobach niżej podpisanych wzywają cały ogół społeczeństwa polskiego, by swemi datkami na bibliotekę publiczną w Częstochowie zechcieli się chociaż częściowo uścić z długu wdzięczności, jaki zaciągnęli wobec zmarłego uczonego.

Jednocześnie jaknajgoręcej popieramy projekt Zarządu Kursów Samokształcenia nadania nazwy bibliotece „Biblioteka publiczna imienia d-ra Władysława Biegańskiego w Częstochowie”.

L. Batawja, ks. kan. M. Fulman, A. Gelbard, M. Jurakowski, M. Korkowski, E. Kon, N. Kon, W. Kon, S. Korngold, L. Męznicki, L. Mońkowski, St. Nowak, E. Nowak, J. Nowiński, W. Stawnicki, W. Wrzesiński.

Pogrzeb ś. p. D-ra Władysława Biegańskiego odbędzie się dziś we czwartek po nabożeństwie w kościele św. Zygmunta, które odprawione zostanie o godz. 10 rano.

Hołd uczonemu.

Na posiedzeniu przedstawiciele instytucji społecznych i oświatowych m. Częstochowy postanowiono gremjalnie przyjąć udział w pogrzebie ś. p. d-ra Władysława Biegańskiego w następującym porządku:

1) Delegacja Straży Ogniowej, 2) Gimnazjum T. O. S. im. H. Sienkiewicza, 3) Delegacje szkół średnich, 4) Rada opiekunów gimnazjum T. O. S. 5) Zarząd Tow. Opieki Szkolnej, 6) Koła Macierzy Polskiej, 7) Kursy Samokształcenia, 8) Tow. biblioteki publicznej, 9) Tow. Krajoznawcze, 10) Stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego, 11) Tow. Dobroczyńców dla chrześcijan, 12) Tow. Dobroc-

zła żydów, 13) Zarząd gminy żydowskiej, 14) Rada opiekunów m. Częstochowy, 15) Szpitale, 16) Tow. odontologiczne, 17) Rada miejska, 18) Koło aptekarzy, 19) Tow. higieniczne, 20) Tow. lekarskie, 21) Stowarzyszenie lekarzy polskich i 22) Delegacje zamiejscowe.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

W sobotę 3 bm. o godz. 6 po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny:

1) Interpelacja kooperatyw, 2) Sprawa emerytów, 3) Sprawa rolników o nawóz, 4) Sprawa felczera Macherskiego, 5) Podanie p. Umowa, 6) Dopłata drożyzniana, 7) Umowa z Zarządem Przymusowym o stację elektryczną, 8) Załatwienie sprawy należności Rozencewiga.

Ogólne zebranie członków i reprezentantów Kasy na czas wojny.

W niedzielę dnia 4 go lutego r. b. o godz. 3 po poł. w lokalu Kasy przy ul. Panny Marji nr. 18 odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie reprezentantów i członków popierających Kasy na czas wojny przy Zarządzie Miejskim według następującego porządku:

1) Zagajenie zebrania przez przewodniczącego Rady nadzorczej; 2) Wybór przewodniczącego; 3) Zatwierdzenie sprawozdania za rok 1916 i budżetu na r. 1917; oraz rozporządzenia co do pozostałości z rachunków; 4) Zatwierdzenie postanowień Zarządu w sprawie zaciągniętych krótkoterminowych pożyczek, potrzebnych na wypłatę rat; 5) wybór 3 członków Komisji rewidycyjnej i 2 zastępców.

Na zasadzie § 36 Ustawy, zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Komisja Edukacji Narodowej.

W sobotę 3 b. m. o godz. 6 i pół po poł. w lokalu szkoły miejskiej, (ul. Panny Marji 85), p. Józef Dziuba wypowie dla członków Stow. Naucz. Polsk. odczyt p. t. „Komisja Edukacji Narodowej”.

Odczyt p. M. Moczydłowskiej.

W nadchodzącą niedzielę t. i. dnia 4 lutego, w lokalu pensji p. Charznowskiej, p. Marja Moczydłowska wygłosi odczyt na temat „Wychowanie przedszkolne”.

Całkowity dochód z odczytu przeznaczony jest na Towarz. Przeciwbraće.

Z okazji pożegnania.

Zamiast pożegnalnej herbatki z okazji wyjazdu p. Bolesława Kotakowskiego, nauczyciela gimnazjum Tow. Op. Szkolnej „im. Sienkiewicza” na stanowisko dyrektora gimnazjum w Belchatowie, dyrektor, nauczyciele i nauczycielki złożyli 56 marek na rzecz Samopomocy uczniowskiej przy temże gimnazjum Tow. Opieki Szkolnej.

Na biednych skautów.

Dziś we czwartek w teatrze „Odeon” odbędzie się przedstawienie kinematograficzne, dochód z których przeznaczony jest na korzyść niezamożnych braci skautów i drużyny im. Łukaszyńskiego.

Niewątpliwie, że częstochowianie okaza swą sympatię naszym skautom, przybysząc licznie wieczorem do „Odeonu” i swym ofiarnym groszem przyczynią się do ułżenia choć w części potrzebom biednych skautów powyższej drużyny.

Zabawa na lodzie.

Jutro w piątek dnia 2 lutego na placu p. Baryńskiego przy ul. Szkolnej, IV Drużyna harcerska przy gimnazjum dyr. W. Szudejko urządza

wielką zabawę na lodzie o następującym programie:

- 1) wyścigi uczniów klas niższych,
- 2) wyścigi uczniów klas wyższych,
- 3) wyścigi osób cywilnych,
- 4) wyścig międzyszkolny.

Najlepszy jeździec, jak również wyróżniająca się para otrzymają nagrody.

Podozrab zabawy przygrywać będzie orkiestra.

Zapisy do wyścigów przyjmują pp. Miłaczewski, Barylski, właściciel ślizgawki, Parczyński ucz. gimn. dyr. W. Szudejko, Sitorski uczeń gimn. im. Henryka Sienkiewicza i Lindner uczeń i Gimnazjum Polskiego.

Z kuchni R. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 22 | 1 do 28 | 1 1916 wydano obiadów:

Kuchnia II, ludowa—po 7 k.—476 po 10 kop.—0, służbie—161, bezpłat.—5,735, ogółem—6372

Kuchnia III, dla intel.—po 20 kop.—85, po 7 kop.—00, po 10 k.—00, służbie—91, bezpłatnych—1,348, ogółem—1,821.

Kuchnia IV, ludowa—po 7 k.—00, po 10 k.—00, służbie—217, bezpłatnych—12,685, ogółem—12,902.

Kuchnia V, dla chorych—służbie—00, bezpłatn.—985, ogółem—935.

Kuchnia VI, dla chorych—służbie

—0, bezpłatnych—568, ogółem—563.

Ogółem: po 20 kop.—85, po 7 k.—476, po 10 k.—000, służbie—469, bezpłatnych—21,261, ogółem—22,598.

Zapomóg wydano dla 170 rodzin na sumę Mk. 1 658 fen. 60.

Kradzieże.

Nauczycielce Antoninie Wasikowskiej (Szkoła № 18), skradziono z zamkniętej komórki, za pomocą włamania 12 kur i 2 koguty, wartości ogółem rb. 50.

Ad. Gelbardowi (P. Marii № 18), skradziono z zamkniętej piwnicy, za pomocą włamania 3 korce kartofli, wartości rb. 45.

Ogłoszenie

dotyczące

wyborów do Rady Miejskiej.

Ponieważ listy kandydatów do kurji 1 do 5 dla wyborów do Rady Miejskiej nie istnieją, zarządzono w drodze nadzorczej jeszcze raz termin 7 dni. **Termin rozpoczyna się z dniem 31 stycznia 1917 r. a kończy z dn. 6 lutego 1917 r.** Włoski wyborcze przyjmowane będą w ratuszu w tym czasie od godziny 1 po południu.

Listy kandydatów do kurji 1, 2, 3, 4 i 5 muszą być przedłożone od

dzielnie. Każda lista zawierać powinna nazwiska 12-tu wybieralnych osób i być podpisana conajmniej jak następuje:

Kurja	1	conajmniej	10	podpisów
"	2	"	5	"
"	3	"	35	"
"	4	"	30	"
"	5	"	15	"

Listy wyborcze już nie będą składane.

Zresztą powołuję się w tym względzie na moje ogłoszenie z dnia 9 stycznia 1917 r.

Równocześnie z polecenia władzy nadzorczej ogłaszam, że po powtórnych i bez rezultatu upływie terminu, mianowanie radnych miejskich, o ile nie będzie wyniku wyborczego, zarządzane będzie w drodze nadzorczej.

Częstochowa, d. 30 | I 1917 r.

Komisarz Wyborczy

Dr. Knoblauch
Nadburmistrz.

**Zapisujcie się na członków
Polskiej Macierzy Szkolnej**

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Czwartku 1 do Poniedziałku 5 Lutego 1917 r.

Walka Sierloka Holmesa z Fantomasem

Dramat kryminalny w 4-ch wielkich częściach.

PRZEJAZDZKA PO NILU (Zdjęcie z natury.)

Na scenie pierwszy raz w Częstochowie

Wybory do rady miejskiej

Operetka w 1-ym akcie muzyka A. Wronieckiego.

Sala centralnie ogrzana.

Teatr „ODEON” ul. P. Maryi 27.

Program od środy 31-go Stycznia do soboty 3-go Lutego 1917 r.

Ostatnia nowość sensacyjna! Tylko 4 dni!

Z mroków ku światłu...

Znakomity dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach.
Stróż Moralności (Wyborna komedia)

NA SCENIE:

PO SĄSIEDZKU (farsa w 1-ym akcie.)

oraz **Wielki Dział Koncertowy**

z udziałem Pp. Wolde, Dobrzyńskiej, Bańkowski, oraz **Duetu Charakterystycznego** w wykonaniu Pp. Rapackiej i Olasza. — **Tańce.**

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Al. Salzberga. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

1-sza Loteria Klasowa Rady Głównej Opiekuńczej

w Warszawie.

na 30,000 numerów pada w 5-ciu klasach

15000 wygranych i premia

Główne wygrane w I klasie 10,000 rb., II—15,000 rb., III—20,000 rb., IV—25,000 rb., V—75,000 rb., premia 25,000 rubli.

Losy są już do nabycia po cenie rb. 8 za 1/2 losu rb. 12 za cały los do każdej klasy u R. Pruszkowskiego, ul. Panny Marii № 26.

Krawiecka pracownia garderoby męskiej W. Małczyńskiego

w Częstochowie, ul. Panny Maryi № 50.

Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie Specjalny dział ubrań uczniowskich dla wszystkich szkół i klas. Na czasie!!! Pracownia uskutecznia wszystkie przeróbki, reperacje, czyści i odświeża wszelką garderobę szybko i po umiar. cenach.

Stanisław RUMSZEWICZ

advokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).

Przyjmuje od 2—3 po poł.

Ofiary:

Zamiast kwiatów na trumnę nieodżałowanej pamięci D-ra Władysława Biegańskiego, składa na bibliotekę publiczną im. zmarłego 5 rb kwit 26 D-rowa Wasilewska z córka.

Dla uczczenia pamięci Doktora Władysława Biegańskiego na bibliotekę publiczną Karol Wofke rb. 3 kwit 25.

W celu uczczenia pamięci D-ra Władysława Biegańskiego na bibliotekę publiczną Sobertin Marya rb. 2 kwit 27.

Dla uczczenia nieodżałowanej pamięci wielce szanownego kolegi ś. p D-ra Władysława Biegańskiego zamiast kwiatów na grób składa na biedną działkę D-r. Julian Lipiński rb. 5 kwit 28.

Różne meble do sprzedania. Wiadomość ul. Panny Maryi Nr. 33 m. 16. 32—

Jeden font cukru za 30 Kop. zastępuje na krystaliczną D-ra Fabbergę sprzedaje fabryka wód gazowych ul. Dojazd № 11. 020—

Bryozki saskie i kolejne, oraz uprząż różnego gatunku do sprzedania ulica Teatrjalna № 13 W. Müller. 23—

W październiku znaleziono na ulicy Teatrjalnej bransoletkę. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia w „Gońcu”

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbite we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”